

NARRACYJNY PORTRET MARIE GRUBBE W POWIEŚCI LONE HØRSLEV *DYRETS ÅR* (*ROK BESTII*)

JOANNA CYMBRYKIEWICZ

Adam Mickiewicz University in Poznań

ABSTRACT. The article *A narrative portrait of Marie Grubbe in Lone Hørslev's novel Dyrets år* (The Year of the Beast) discusses the latest biographical novel on the controversial Danish aristocrat from the 17th century. In order to address the issue in closer detail, a brief biography of Marie Grubbe is given in the article's introduction which is followed by a presentation of all the Danish works of fiction on the person that have been published so far. The analysis shows that the authors' approach to their protagonist varies from disgust to fascination, depending on the period that the work originates from. Lone Hørslev's *Dyrets år* may not be a genuine masterpiece, but it definitely adds new, contemporary aspects to the overall understanding of Marie Grubbe's conduct and enriches her portrait with some traits which have not yet been discussed.



PRESSto.

Istnieją postaci, których życie do tego stopnia pobudza wyobraźnię i skłania do refleksji, że próby opowiedzenia ich historii podejmowane są niemal ustawicznie, i to nie tylko przez biografów, których ambicja skupia się wokół dotarcia do prawdy poprzez materiały fakto-graficzne, ale i artystów-literatów, których z kolei wymóg trzymania się faktów biograficznych nie obowiązuje, przez co mogą dowolnie i według własnych reguł kształtować narrację o intrygującej ich postaci. W poczet chętnie opisywanych przez literaturę osób zalicza się ze zrozumiałych względów władców, polityków, artystów czy naukowców, ale też osoby, które przeciwstały się normom społecznym w imię własnej wolności i niezależności.

Duńska szlachcianka Marie Grubbe (1643-1718) należy bez wątpienia do tej drugiej grupy. Jej burzliwe życie, stanowiące realizację motywu „z chłopca król” *à rebours* stanowi od paru wieków przedmiot dociekań historyków i źródło nieustającej inspiracji dla pisarzy. Nic w tym dziwnego; los charyz-

matycznej Dunki zadziwia i bulwersuje również dziś. Marie Grubbe urodziła się w zamożnej rodzinie w majątku Tjele na Jutlandii. Jako siedemnastolatka została wydana za nieślubnego syna króla Fryderyka III, Ulrika Frederika Gyldenløve, który najprawdopodobniej ożenił się z nią ze względu na posag. Małżeństwo z królewskim synem trwa 10 lat i kończy się rozwodem spowodowanym licznymi zdradami Marie, która, jeśli wierzyć doniesieniom historycznym, ucieka z Norwegii w towarzystwie swego szwagra a zarazem kochanka, Styge Høega. Roztrwoniwszy swój majątek, Marie po kilku latach wraca do rodzinnego Tjele, gdzie wkrótce, za namową ojca, zawiera małżeństwo z Pallem Dyre, właścicielem pobliskiego majątku. Związek ten ma zabezpieczyć przyszłość zhańbionej rozwodem i nieobyčajnym zachowaniem córki i zapewnić jej spokojne i dostatnie życie u boku mężczyzny równego jej stanem. Jednak również i to małżeństwo nie przynosi Marie satysfakcji, bowiem wkrótce nawiązuje ona romans z młodszym od siebie furmanem, Sørenem Sørensenem Møllerem, zwanym Sørenem Ladefogedem (Zarządcą – przydomek prawdopodobnie odziedziczony po ojcu, który zarządzał majątkiem Tjele). Jawne pogwałcenie hierarchii stanowej i skandal obyczajowy doprowadzają do rozwodu Marie z Pallem Dyre, co skutkuje ucieczką kochanków do Holsztynu, gdzie w sekrecie się pobierają. Ich wspólne życie dalekie jest od romantycznej idylli; nienawykła do pracy szlachcianka musi ciężko pracować u boku agresywnego i niestroniącego od alkoholu męża, który ją zdradza. Jednak Marie pozostaje z nim do końca życia, pogodzona z konsekwencjami raz dokonanego wyboru i umiera jako uboga kobieta, pobierająca zapomogę dla biednych, co rejestrują zachowane do dziś księgi parafialne. Tak właśnie z grubsza rysują się dzieje siedemnastowiecznej szlachcianki, choć jej życie kryje nadal wiele tajemnic, mimo dogłębnych studiów poczynionych przez historyków i biografów (por. *Om Marie Grubbe [O Marie Grubbe]* Jensa Meiera z 1982 roku czy *Marie Grubbe og hendes tid. En biografi [Marie Grubbe i jej czasy. Biografia]* Dana H. Andersena z 2006 roku).

Postępowanie Marie Grubbe w XVII-wiecznej Danii, gdzie monarchia absolutna miała się bardzo dobrze, a feudalna hierarchia stanowa – jeszcze lepiej, odbiło się szerokim echem w całym kraju i zelektryzowało większość społeczeństwa budząc odrazę, zdziwienie i zaciekawienie. Niezrozumienie motywów, które nią kierowały, a zarazem chęć ich poznania, skłoniło również jednego z najznamienszych skandynawskich pisarzy, Ludviga Holberga, do złożenia Marie Grubbe wizyty w jej domu Borrehuset, w którym prowadziła gospodę dla osób podróżujących promem z wyspy Møn na Falster. Młody jeszcze wówczas Holberg (w chwili odwiedzin w 1711 roku ma 27 lat) rozmawia z blisko 70-letnią Marie Grubbe i choć przebieg i finał tej rozmowy nie są nam bliżej znane, spotkanie to stanowi wstęp do narratywizacji i fikcjonalizacji historii Marie. Bowiem 40 lat później dojrzały już Holberg

nawiązuje do dramatycznych losów i wyborów życiowych pani Grubbe w *Epistole 89* (1748), czyniąc ją tym samym bohaterką literacką. Lakoniczna i niewiele wnosząca pod względem faktograficznym relacja Holberga rozpoczyna serię literackich fantasmagorii na temat życia szlachcianki, snuty przez szereg wiodących duńskich twórców, począwszy od romantyków, skończywszy zaś na współczesnych pisarzy o postmodernistycznym rodowodzie. Co ciekawe, losy Marie Grubbe doczekały się literackich omówień znacznie wcześniej niż tych stricte biograficznych, opartych na badaniu źródeł historycznych, jak celnie zauważa Jørn Erslev Andersen (1995).

Niniejszy artykuł stanowi przegląd dotychczas opublikowanych duńskich utworów biograficznych¹ na temat Marie Grubbe, począwszy od wspomnianej *Epistoły 89* Holberga, skończywszy zaś na *Dyrets år* (*Roku bestii*) Lone Hørslev. To właśnie ta ostatnia powieść z 2014 stanowić będzie zasadniczy przedmiot zainteresowania artykułu, którego nadrzędnym celem jest ukazanie, jaki narracyjny portret szlachcianki szkicuje współczesna autorka i rozważenie, czy jej literacka interpretacja wnosi nową wartość do dotychczasowych literackich refleksji nad życiem Marie Grubbe. Relacja między tzw. prawdą biograficzną a fikcją literacką nie stanowi przedmiotu namysłu, bowiem w niniejszych rozważaniach zostają wzięte pod uwagę wyłącznie dzieła pozostające w domenie literatury pięknej, nie zaś (dość liczne) biografie naukowe.

1. OD ODRAZY DO FASCYNACJI – PORTRETY MARIE GRUBBE W POSZCZEGÓLNYCH UTWORACH LITERACKICH

Jak wspomniano wyżej, pierwsze sfikcjonalizowane rozważania na temat losów szlachcianki wychodzą w roku 1748 spod pióra Ludviga Holberga w postaci *Epistoły 89*, w której Marie Grubbe stanowi de facto pretekst do rozważań filozoficznych o osobliwych wyborach miłosnych. Holberg porównuje Marie do starożytnej Hipparchii, która, wbrew swemu wysokiemu urodzeniu, odnajduje szczęście u boku ascety Kratesa, i choć wydzwięk filozoficznego wywodu miał być w zamierzeniu obiektywny i przekazywać uniwersalną prawdę o irracjonalnej naturze ludzkich wyborów, dramaturgowi nie udaje się ukryć własnych odczuć wobec postępowania Marie Grubbe. Brak zrozumienia, zdumienie czy wręcz odrazę można dostrzec w warstwie leksykalnej rozważań, w których wybór dokonany przez Marie jest dla Holberga wyni-

¹ Pojęcie „utworu biograficznego”, choć niedoskonałe i nieprecyzyjne, zostało tu użyte z rozmysłem. Choć bowiem odnosi się do tak różnych form jak zapisek Holberga, sztuka teatralna Ryum czy baśń Andersena, wszystkie je łączy wspólny mianownik: inspiracja życiem Marie Grubbe i wykorzystanie jej biografii w stworzeniu dzieła o charakterze fikcyjnym.

kiem „zepsutego smaku [fordærvet Smag]” (Holberg, 1973:93). Być może wierny monarchii absolutnej i modelowi społeczeństwa stanowego autor nie mógł sobie pozwolić na inne spojrzenie na łamiącą konwenanse i normy społeczne szlachciankę; być może jej postępowanie wydawało mu się z gruntu niedorzeczne i niedopuszczalne. W każdym razie obraz Marie Grubbe w wersji Holberga frapuje, ale nie dopuszcza możliwości jej zrozumienia; wszak jej wybór „u większości budzi odrazę [hos de fleste forarsager Væmmelse]” (ibid.).

Nieco inną wykładnię interpretacyjną stosuje w utworze zainspirowanym postacią Marie Grubbe jeden z najwybitniejszych duńskich romantyków, Steen Steensen Blicher, który swoim rozważaniem na jej temat nadał kształt quasiautobiograficznego pamiętnika. Co prawda autor zmienia imię Marie na Sophie i przenosi akcję utworu o 50 lat w przód, jednak historii kontrowersyjnej duńskiej szlachcianki nie sposób w niej nie dostrzec. *Brudstykker af en Landsbydegns Dagbog* (*Fragmenty dziennika wiejskiego nauczyciela*²), wydane po raz pierwszy w 1824 roku, stanowią pełną sentymentalnych porywów historię miłości niemożliwej tytułowego wiejskiego nauczyciela do panienki Sophie, przy czym główny bohater, a zarazem narrator utworu, jest od początku świadom bezcelowości swego uczucia. Tym samym Blicher stosuje tę samą co Holberg zachowawczą narrację o nienaruszalności granic stanowych („Ach, panno Sophie! Gdyby tak była pani wiejską dziewczyną, albo ja księciem! [Ak, Frøken Sophie! Gid Du var en Bondepige, eller jeg en Prinds!]” (Blicher, 1967:19), a postępowanie głównej bohaterki rozpatruje w kategoriach pogwałcenia hierarchii stanowej, co, podobnie jak u Holberga, spotyka się z jego niezrozumieniem i oburzeniem. Oburzenie to wynika jednak z innych przesłanek niż u oświeceniowego dramaturga. Otóż Blicher, sam będąc pastorem, stosuje wykładnię religijną do interpretacji życia Marie. Aby unaocznic moralny upadek Marie, pisarz uwypukla kontrast między młodą i piękną panią Sophie a wyniszczoną i upodloną starszą kobietą, którą Sophie stała się u boku przewoźnika, opisując ją następującymi słowami „[jej twarz była] bladożółta, pomarszczona, smutna [...] jakby się nigdy nie uśmiechała ([hendes ansigt var] bleggult, ranket, fortrædent [...] som om det aldrig nogensinde havde smilet)” (Blicher, 1967:37). Narrator *Fragmentów dziennika...* nie potępia wprawdzie Marie wprost, ale lituje się nad nią i po cichu tryumfuje, że we własnym życiu konsekwentnie trzymał się boskich przykazań. Zatem pomimo drobnych różnic w postrzeganiu losów Marie Grubbe, Holberg i Blicher posługują się w swych utworach tą samą optyką i prezentują niechęć wobec opisywanej postaci.

² Duńskie określenie „degn” można przetłumaczyć zarówno jako „nauczyciel” jak i „kościelny”, „zakrystian”.

Zaledwie 46 lat po opublikowaniu *Fragmentów dziennika...* pojawia się kolejna literacka interpretacja życia Marie Grubbe. Tym razem podejmuje się jej sam Hans Christian Andersen, który poświęca szlachciance baśń *Rodzina Grety z kurnika* (*Hønse-Grethes Familie*, 1870). Podobnie jak Blicher, baśniopisarz dokonuje w swym utworze pewnych modyfikacji faktów historycznych (m.in. czyni Søreną rówieśnikiem Marie i towarzyszem jej zabaw w dzieciństwie, wprowadza do fabuły jej wnuczkę, tytułową Gretę, podczas gdy Marie była bezdzietna), jednak na tym podobieństwa do interpretacji Blichera się kończą. Andersen bowiem realizuje w swojej baśni paradygmat miłości romantycznej, przedstawiając Marie i Sørenę jako przeznaczonych sobie ludzi, którzy wbrew wszelkim przeciwnościom dążą do bycia razem. Andersen buduje napięcie poprzez stworzenie kontrastu między energiczną i charyzmatyczną Marie a jej wnuczką, tytułową Gretą z kurnika, dla której stabilizacja, bezpieczeństwo i przewidywalność stanowią filary udanego życia. Andersen nie ukrywa, że przed napisaniem baśni znał *Epistolę 89* Holberga, gdyż pisze o tym wprost w samej baśni i czyni wręcz z wizyty Holberga w Borrehus element fabuły. Co więcej, jak słusznie zauważa biograf Marie Grubbe, Dan H. Andersen, Andersen musiał znać też tekst Blichera, bowiem pisze o „szufladzie nauczyciela”, w której znaleziono zapiski dotyczące Marie, używając określenia „degn” – tego samego, jakim posłużył się Blicher (Dan H. Andersen, 2006:158), jednak narracyjny obraz Marie u Andersena jest zupełnie odmienny od holbergowskiego i blicherowskiego. Andersen przedstawia Marie jako porywczą, niezależną i gotową do działania kobietę, a jej niezważanie na konwenanse podszyte są w jego baśni podziwem. Co więcej, Marie Grubbe Andersena to postać spójna i konsekwentna; baśniopisarz zastosował w baśni model interpretacyjny, który wyklucza przypadkowość, stawia zaś na pierwszym miejscu obrany przez protagonistę cel, którego w przypadku Marie Grubbe upatruje w dążeniu do szczęścia i samospełnienia. Taki narracyjny wizerunek siedemnastowiecznej skandalistki to pierwszy przykład przychylnego spojrzenia na postać Marie Grubbe, a punkt ciężkości przesunięty jest z jej nieobyczajnego prowadzenia się na upór w działaniu i gotowość poniesienia konsekwencji swego postępowania. Doskonałym przykładem może tu być wypowiedź Marie, która na zdziwienie Holberga uczuciem do agresywnego wobec niej człowieka odpowiada następująco: „ – To jest wyłącznie moja sprawa! – odparła. – Dobrze by mi te razy zrobiły, kiedy byłam małą; teraz zasłużenie je dostaję za moje grzechy. A co dla mnie zrobił dobrego, ja wiem najlepiej.” (Hans Christian Andersen, 2006:241). Jak się okaże, interpretacja Andersena nie pozostanie bez echa, bo choć nie zachęca do zrozumienia motywów postępowania protagonistki, to jednak zdecydowanie zdejmuje z niej odium kobiety zepsutej i irracjonalnej.

Jak dotąd najczęściej komentowanym duńskim utworem literackim na temat Marie Grubbe jest powieść naturalisty Jensa Petera Jacobsena *Fru*

Marie Grubbe. Interieurer fra det syttende Aarhundrede (Pani Marie Grubbe. Wnętrza z siedemnastego wieku, 1876). Nic w tym dziwnego: Jacobsen, który aktywnie wprowadzał w życie postulatory nowoczesnego przełomu (det moderne gennembrud), potraktował w powieści swoją bohaterkę z dotychczas niestosowanej perspektywy, mianowicie stosując darwinowską teorię doboru naturalnego jako wykładnię interpretacyjną. Będąc naturalistą, poprzedził też napisanie powieści skrupulatnymi studiami nad tekstami dotyczącymi Marie Grubbe, sprawdzając nawet, jak twierdzi Dan H. Andersen, co jego bohaterka mogła widzieć z okna (Dan H. Andersen, 2006:158). *Pani Marie Grubbe* Jacobsena stanowi zatem próbę obiektywnego potraktowania jej życia, przy czym kluczowym motywem jej postępowania jest chęć podporządkowania się, rozumiana jako zasadniczy element tożsamości kobiety. Jacobsenowi nie udało się zachować pełni obiektywizmu wobec swojej bohaterki (inna sprawa, na ile obiektywizm w ogóle jest możliwy w przypadku powieści), co wyrzuca mu chociażby Vilhelm Andersen zauważając, że idealizuje on Marie i przedstawia ją jako bardziej niewinną niż była w rzeczywistości (Andersen, 1972:240). Niemniej ta chronologicznie skonstruowana, dopracowana w szczegółach faktograficznych powieść odbiła się szerokim echem w skandynawskich kręgach kulturalnych, zarówno w czasach współczesnych Jacobsenowi, jak i później. Dowodem na to jest chociażby wydany w 1972 zbiór pism krytycznych, artykułów i recenzji pod redakcją Jørgena Ottosena pt. *Omkring fru Marie Grubbe (Wokół pani Marie Grubbe)*. Perspektywa przyjęta w powieści Jacobsena domaga się poniekąd zrozumienia motywacji Marie jako osoby podporządkowanej targającymi nią namiętnościami i, przede wszystkim, popędami. Brak tu andersenowskiego podziwu dla protagonistki, jest natomiast subtelna empatia względem jednostki, która kieruje się tym, co dyktuje jej natura.

Ogląd Marie Grubbe proponowany przez Jacobsena, jak również głosy jego poprzedników, stanowią oś kolejnego utworu inspirowanego losami szlachcianki, którym tym razem jest dramat Ulli Ryum *Marie Grubbe* z 1985 roku. Sztuka Ryum jest interesującym eksperymentem zarówno pod względem dramaturgicznym (Marie Grubbe występuje w niej w trzech postaciach, często pojawiających się na scenie jednocześnie), jak i pod względem autorskiej interpretacji życia głównej postaci, bowiem autorka, wprowadzając do fabuły pisarzy, którzy dotychczas wypowiadali się w swych utworach na temat Marie Grubbe (Holberga, Blichera, Andersena, Jacobsena), zadaje pytanie o możliwość poznania drugiej osoby i dotarcia do autentycznych motywów jej postępowania. Ryum snuje swoje rozważania na kilku płaszczyznach; dotyczą one m.in. kwestii tożsamości jednostki i jej niezmienności (każda z trzech Marii jest w innym wieku i prezentuje inny punkt widzenia, ma inny temperament, oczekiwania i mądrość życiową), możliwości dotarcia do prawdy o postaci, której biografię się pisze (ostateczna diagnoza wynikająca z utworu

brzmi, że prawdę o życiu Marie Grubbe znała tylko ona sama), ale też relacji między pisarzem a dziełem (posługując się psychoanalizą, Ryum rozstrzyga, że genezą każdego utworu jest potrzeba rozprawienia się autora z własnymi lękami i pragnieniami). Ten metatekstualny, dyskursywny utwór nie proponuje zatem własnej interpretacji życia Marie, ale prezentuje te dotychczasowe, podając jednocześnie w wątpliwość ich zasadność.

Przedostatnim, jak dotąd, utworem biograficznym na temat Marie Grubbe jest powieść Juliane Preisler *Kysse Marie. En historie om Marie Grubbe (Marysia Całusznica. Historia o Marie Grubbe)* z 1994 roku. Preisler w krótkim epilogu zastrzega, że powstanie powieści nie zostało poprzedzone studiami nad życiem Marie, a treść stanowi „fantazję na temat historycznej osoby (en fantasi over en historisk person)” (Preisler, 1994:213). Tym samym autorka daje do zrozumienia, że losy Marie Grubbe stanowią dla niej pretekst do rozważań o bardziej ogólnym profilu, a duńska szlachcianka o bujnym życiu erotycznym jest punktem wyjścia do refleksji o kobiecej tożsamości, seksualności i niezależności³. Powieść Preisler nie stanowi zresztą powieści biograficznej sensu stricto; jak słusznie zauważa Justyna Haber-Biały, posługując się typologią Marii Jasińskiej, utwór Juliane Preisler plasuje się raczej w obrębie powieści quasi-biograficznej, tzn. obrazującej taką postać, co do której „historia poskąpiła dostatecznej ilości źródeł” (Haber-Biały, 2000:159). Perspektywa powieści konsekwentnie skupia się na głównej bohaterce, co od początku stwarza iluzję bliskości i nieograniczonego dostępu do myśli, przeżyć, wspomnień i zamierzeń Marie, a trzecioosobowy narrator wszechwiedzący wykazuje solidarność, empatię i zrozumienie dla jej postępowania. Punktem wyjścia dla Preisler jest dzieciństwo protagonistki, które stanowi według niej klucz do zrozumienia jej życiowych motywacji. W rezultacie powstaje nieco klaustrofobiczny pejzaż wewnętrzny Marie Grubbe, której życiowe rozedrganie wynika bezpośrednio z osierocenia i odrzucenia w dzieciństwie, a późniejsze losy stanowią jedynie próbę odnalezienia utraconej bliskości. Preisler stosuje zatem dość nachalnie psychoanalityczny model interpretacji ludzkiej seksualności, podług którego najważniejszą osobą w życiu dziewczynki jest ojciec, a dobór przyszłego partnera zdeterminowany jest stopniem jego podobieństwa do tegoż. Nie ulega też wątpliwości, że Preisler wybiera Marie Grubbe jako bohaterkę swej powieści, by dać wyraz swego uznania czy wręcz fascynacji bezkompromisowością jej postępowania i konsekwentną realizacją fantazji seksualnych. Marie Grubbe w *Marysi Całusznicy* to swoista prekursorka rewolucji seksualnej, zaś historyczna sceneria powieści przydaje jej egzotyki, choć nie przyczynia się do zrozumienia historycznego aspektu postaci.

³ Więcej na temat powieści Juliane Preisler znaleźć można w nieopublikowanej rozprawie doktorskiej Justyny Haber-Biały *Tożsamość kobiety w powieściach biograficzno-historycznych współczesnych pisarek duńskich w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych* z 2000 roku.

2. *DYRETS ÅR (ROK BESTII)* – MARIE GRUBBE A.D. 2014

Powieść Lone Hørslev jest siódmą z kolei literacką interpretacją biografii Marie Grubbe, wydaną równo 20 lat po ukazaniu się powieści Preisler. Książka Hørslev nosi podtytuł *En roman om Marie Grubbe (Powieść o Marie Grubbe)*, a na okładce widnieje sama autorka w stroju z XVII wieku, jednak z twarzą widoczną tylko do połowy. Jak zauważa Mai Misfeldt w swojej recenzji powieści, powieściopisarka sygnalizuje tym samym, że „używa ciała swojej protagonistce” („forsøger rent kropsligt at rykke ind i sin hovedperson”), co przyczynia się do tego, że czytelnik „czuje i wierzy Marie Grubbe” („man [...] mærker og tror på Marie Grubbe”) (Misfeldt, 2014). Rzeczywiście, nie sposób odmówić powieści współczesnego sprofilowania, a narracyjnemu obrazowi Marie Grubbe nieco niepokojącej nowoczesności. Jednak każda epoka (ba, każdy autor!) ma prawo do własnej interpretacji historii i spojrzenia na postać historyczną przez własny pryzmat, a Lone Hørslev skwapliwie z tego prawa korzysta, jakkolwiek niektórzy krytycy powątpiewają w celowość powstania kolejnego utworu o Marie Grubbe (*vide* zgryźliwa recenzja Erika Skyuma-Nielsen w dzienniku *Information* z 19 września 2014 zatytułowana „Et orgie af smagsløshed” [„Orgia bezguścia”]).

Co odróżnia powieść o Marie Grubbe z 2014 roku od jej poprzedniczek? Czy przyczynia się do głębszego zrozumienia motywów działania szlachcianki? A może, podobnie jak Juliane Preisler, Lone Hørslev posługuje się postacią historyczną, by w atrakcyjnym kostiumie z epoki rozprawić o kwestiach ponadczasowych czy współczesnych?

W odróżnieniu od swoich poprzedniczek, *Rok bestii* to powieść o charakterze postmodernistycznym, co przejawia się na kilku poziomach⁴. Przede wszystkim już na wstępie można zauważyć, że autorka rezygnuje z klasycznego, całościowego przedstawienia historii postaci od narodzin do śmierci, lecz koncentruje się na wycinku z jej życia. Nie jest to zresztą zabieg nowy czy przełomowy w duńskiej literaturze, bowiem podobne koncepcje kompozycyjne spotkać można w chociażby takich powieściach biograficznych jak *Preludia (Praeludier)* Peera Hultberga (1989, polskie wydanie 2002) czy *Podróż w błękicie (Rejse i blåt)* Stiga Dalagera (2005, polskie wydanie 2007). W powieściach tego typu, którym dla potrzeb taksonomii można nadać miano metonimicznych, fragment jest do tego stopnia przesycony treścią, że jest w stanie „opowiedzieć” historię całego

⁴ Jakkolwiek zauważyć należy, że dramat Ulli Ryum również zaliczyć należy do utworów postmodernistycznych. Więcej na temat postmodernistycznych powieści biograficznych pisze chociażby Stephen J. Walton w monografii *Skaff deg eit liv! Om biografii (Spraw sobie życie! O biografii)*, wydanej w Oslo w 2008 roku czy Johnny Kondrup w artykule „Den postmoderne biografii” („Biografia postmodernistyczna”), opublikowanym w *Folia Scandinavica Posnaniensia* nr 14 w 2012 roku.

życia⁵. W przypadku *Roku bestii* wycinkiem z życia Marie, który, według koncepcji autorki ma pokazać prawdę o jej późniejszych losach, jest właśnie tytułowy rok – rok bestii, czyli 1666. Jak wiadomo, liczba 666 jest w Apokalipsie św. Jana oraz w obiegowych wyobrażeniach liczbą Szatana, czyli tytułowej bestii. Zresztą autorka kilkakrotnie odwołuje się do tego biblijnego tekstu, zarówno pośrednio, każąc się o nim wypowiadać postaciom, jak i bezpośrednio – inkrustując powieść wyimkami z Apokalipsy. Jednak *Dyrets år* to tytuł przewrotny i dwuznaczny, czego nie oddaje zaproponowane przeze mnie jego polskie tłumaczenie, bowiem równie dobrze można by go było przełożyć jako *Rok zwierzęcia*, zatracając niestety biblijną konotację i szereg apokaliptycznych skojarzeń. Rok 1666 spędza 23-letnia Marie w Norwegii, gdzie jako żona królewskiego namiestnika mieszka w zamku Akershus i oczekując na powrót męża, prowadzi bujne życie towarzyskie i miłosne. To właśnie jej namiętności, zuchwałe podboje erotyczne i wyzwolenie seksualne stanowią główną oś wydarzeń w świecie przedstawionym powieści, doskonale uzasadniając dwuznaczność tytułu. Zresztą powieść skonstruowana jest wokół kilku antynomii: miłość i śmierć, arystokracja i biedota (Rösing, 2014) czy *upstairs-downstairs* (Skyum-Nielsen, 2014), o czym za chwilę. Rok 1666 nie stanowi w biografii Marie Grubbe kamienia milowego, odnotowanego przez jej biografów i historyków. A jednak to w nim właśnie upatruje Hørslev klucza do dalszych losów swojej bohaterki, genezy jej społecznego upadku -i jednocześnie tworzenia się tożsamości. Takie skupienie na pozornie nieistotnym szczególnie, dacie czy postaci są typowe dla utworów postmodernistycznych.

O postmodernistycznym rodowodzie powieści świadczą również, prócz jej skoncentrowania na fragmencie miast na całości, jej konstrukcja oraz skomplikowana instancja narratora. Otóż, jak wspomniano wyżej, *Rok bestii* zawiera liczne cytaty z Apokalipsy św. Jana, ale do patchworkowego charakteru utworu przyczyniają się też inne elementy tekstowe takie jak listy Marie Grubbe do kochanka Guillaume'a Blanqueforta, wiersz okolicznościowy powstały z okazji zaślubin Marie z Gyldenløvem czy epilog, stanowiący rzeczowe w tonie i stylistyce sprawozdanie z dalszych losów szlachcianki. Dodatkowo liczne retrospekcje i futurospekcje sprawiają, że niektóre wątki przebiegają w różnym czasie i przestrzeni. Zróznicowanie stylistyczne i wplatanie w materię powieści innych gatunków, jak również prowadzenie narracji na kilku płaszczyznach w oczywisty sposób wiąże się z perspektywą i pozycją narratora. W powieści Hørslev mamy do czynienia zarówno z rzeczowym, trzecioosobowym narratorem auktorialnym (np. w epilogu) jak i narratorem subiektywnym, który co prawda również posługuje się narracją w trzeciej osobie, ale przyjmuje perspektywę głównej bohaterki (większa

⁵ Piszę na ten temat obszerniej w artykule „Duńczyk o Chopinie. Współczesna duńska powieść biograficzna na przykładzie *Preludiów* Peera Hultberga”, opublikowanym w tomie 10/1 *Studiów Humanistycznych AGH* w 2011 roku.

część powieści). Taki stan rzeczy powoduje, że narracja jest niejednorodna, sprawia wrażenie chaotycznej i rozedrganej, a nawet wielogłosowej.

Koncentracja na erotyce jako sile napędowej życia Marie Grubbe nie jest novum w przypadku utworów zainspirowanych jej losami – tę perspektywę przyjęli wszak już wcześniej Jacobsen i tym bardziej Preisler. Co prawda Hørslev idzie o krok dalej, nadając opisywanym przez siebie scenom miłym odważniejszego czy wręcz wulgarniejszego kształtu, jednak sama koncepcja pozostaje ta sama: Marie to kobieta wyzwolona i bezkompromisowa, która idzie za głosem pożądania, lekceważąc konwenanse i przypisane do swojej płci oczekiwania (bierność i uległość). Nowością jest natomiast postawienie pytania o uwarunkowania, które pozwoliły Marie na nieponiesienie konsekwencji jej seksualnej swobody. Otóż powieść w znacznym stopniu koncentruje się na bezpłodności Marie i w niej właśnie upatruje źródła wyzwolenia, czy wręcz warunku dokonywania wolnych wyborów. Jako kontrpunkt potraktować można dramatyczne historie kobiet, które umierają podczas porodu (siostra Marie, Annemarie) bądź, będąc matkami nieślubnych dzieci, popadają w obłęd (historia pomocy kuchennej Gunille i jej dziecka spółzalonego z Gyldenløvem). W tym ustawicznym wręcz podkreślanu ryzyka, jakie musi ponosić kobieta, dostrzec można perspektywę współczesności przejawiającą się w empatii wobec bohaterek, ale też społecznym oburzeniu (ofiarami są kobiety, mężczyźni nie ponoszą żadnych konsekwencji). Idąc tym tropem, Marie, pozbawiona lęków związanych z ciążą, staje się współczesną ikoną wyzwolenia ze społecznych konwensów, ale i z ograniczeń własnego ciała.

Innym elementem powieści, odróżniającym ją od poprzedniczek na płaszczyźnie tematologicznej, jest zaakcentowanie wyjątkowego znaczenia, jakie dla Marie miała relacja z siostrą. Upatrywanie genezy postępowania Marie w jej relacjach z ojcem pojawiło się już wcześniej u Preisler i u Jacobsona, natomiast postać jej siostry Annemarie była jak dotąd traktowana przez autorów biografii Grubbe z niedostateczną uwagą. Hørslev zgłębia w swojej powieści skomplikowany układ między siostrami, które, jak się można spodziewać, kochają się, ale i rywalizują ze sobą. Przyznać należy jednak, że przedstawienie relacji z siostrą, choć atrakcyjne pod względem fabularnym, nie przydaje postaci Marie nowego wymiaru i nie przyczynia się do jej lepszego zrozumienia, gdyż, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Preisler i relacji z ojcem, mechanizmy i zależności zachodzące między Marie i Annemarie są przedstawione w sposób sztamkowy i przewidywalny.

Natomiast interesującym zabiegiem kompozycyjnym jest przedstawienie w powieści dwóch warstw i dwóch światów, funkcjonujących równolegle i wzajemnie się warunkujących: świata arystokracji (środowisko właścicieli i gości zamku Akershus) i świata biedoty (środowisko służby i pracowników zam-

kowych). Konstrukcja, którą Erik Skyum-Nielsen nazywa *upstairs-downstairs*, pozwala na potraktowanie postaci Marie Grubbe w znacznie szerszym, niż dotychczas, kontekście dziejowym. W tym celu autorka stosuje szereg wzmiankowanych wyżej antynomii, co umożliwia ostrzejsze zarysowanie różnic między postaciami czy poszczególnymi stanami społecznymi. Wprawdzie wydarzenia i postaci z najniższych warstw przedstawione w powieści są w znacznej mierze efektem zmyślenia, oddają jednak ducha czasów (procesy czarownic, lęk przed nadejściem końca świata, upodlające warunki życia najbiedniejszych). Na tej podstawie można stwierdzić, że powieść Lone Hørslev jako pierwsza z utworów o Marie Grubbe podejmuje się szerszej kontekstualizacji bohaterki, dzięki czemu powstaje może niekompletny i wrywkowy portret szlachcianki, za to z intrygującą panoramą czasów w tle. Taki zabieg, pozostający zresztą w zgodzie z popularną koncepcją o współodpowiedzialności „zwykłych ludzi” za tworzenie historii, każe się zastanowić, na ile *Rok bestii* spełnia kryteria powieści biograficznej, na ile zaś dryfuje w stronę powieści historycznej. Co prawda oba gatunki mieszczą się w obrębie historiografii, niemniej rozłożenie akcentów wygląda w nich nieco inaczej. Być może zatem należałoby pójść tropem Marii Jasińskiej i nazwać powieść Lone Hørslev mariażem powieści quasi-biograficznej (Jasińska, 1970:45) z powieścią quasi-historyczną (wszak podejście do faktów historycznych jest w niej dość nieortodoksyjne).

Jaki zatem narracyjny obraz Marie Grubbe wyłania się z najnowszej powieści o jej życiu? Nie ulega wątpliwości, że, podobnie jak u Preisler, protagonistka powieści skonstruowana została podług reguł współczesności; jest to bowiem młoda, niezależna kobieta, której tożsamość opiera się na bezkompromisowym dążeniu do samospełnienia się. W przypadku siedemnastowiecznej szlachcianki samorealizacja sprowadzona jest do sfery seksualności, jednak pozytywne waloryzowanie kobiecego stanowienia o sobie jawi się w tym przypadku jako ponadczasowa wartość, leżąca u podstaw wyboru Marie Grubbe na bohaterkę powieści. *Rok bestii* nie idealizuje swojej bohaterki, lecz przedstawia ją jako labilną i impulsywną, co jednakowoż nie umniejsza jej charyzmy i wytrwałości. Genezy społecznej degrengolady Marie doszukuje się Hørslev zarówno w uwarunkowaniach osobistych bohaterki (bezpłodność) jak i w zewnętrznych (nadchodząca rzekomo apokalipsa przyczynia się do relatywizmu moralnego). Z racji wrywkowego potraktowania losów Marie (gros akcji rozgrywa się w roku 1666), jej portret siłą rzeczy jest niepełny i nie uwzględnia, jak wcześniejsze twory, rozwoju postaci pod wpływem późniejszych, dramatycznych wydarzeń jej życia. Można zatem stwierdzić, że, zgodnie z zaproponowaną wcześniej kategorią biografii metonimicznej, utwór proponuje fragmentaryczny obraz postaci – w tym przypadku w specyficznym momencie życiowym, bo w przededniu decydujących dla niej wydarzeń, kreśląc swoisty narracyjny „krajobraz przed burzą.”

3. KILKA UWAG KOŃCOWYCH

Każdy z utworów biograficznych inspirowanych życiem Marie Grubbe niewątpliwie stanowi odpowiedź na potrzeby czasów, w jakich powstał, co wyraża się w specyficznym akcentowaniu stosownych treści, zagadnień czy postaci. Poprzednie utwory literackie na temat Marie Grubbe prezentowały cały wachlarz emocji wobec protagonistki, od odrazy u Holberga poprzez milczące zrozumienie u Jacobsena aż po apologię jej postępowania i fascynację u Preisler. Jeśli umieścić by powieść Lone Hørslev na osi między wstrętem a fascynacją wobec Marie Grubbe, znajdzie się ona zdecydowanie po stronie fascynacji; niemniej stosunek autorki wobec bohaterki pozbawiony jest tu nieco bezkrytycznego zachwytu, jaki cechuje *Marysię Catuśnicę*.

Większość recenzji towarzyszących ukazaniu się powieści w 2014 była pozytywna bądź wręcz entuzjastyczna⁶, choć nie brakło też słów krytyki. Szczególnie zjadliwy komentarz wystosował wspomniany już Erik Skyum-Nielsen, który stwierdził, że powieść Hørslev nie proponuje nowego spojrzenia na postać szlachcianki i skrytykował ją za popkulturowe sprofilowanie utworu. Nie sposób odmówić mu racji, że *Rok bestii* rzeczywiście proponuje mocno uwspółcześioną, zwulgaryzowaną wersję Marie Grubbe. Jednak takie właśnie na wskroś współczesne spojrzenie umożliwia, paradoksalnie, dotarcie do dotychczas niedyskutowanych w literaturze uwarunkowań w jej życiu, spośród których na pierwszy plan wysuwa się bezpłodność bohaterki. To właśnie niemożność posiadania dzieci jest w perspektywie zastosowanej w powieści wartością dodatnią, warunkującą dokonywanie przez Marie wolnych wyborów i uwalniającą ją od dyktatu fizyczności. Na uwagę zasługują też wątki poboczne powieści, skoncentrowane wokół służby i innych pracowników na zamku Akershus. Choć w większości są to postaci fikcyjne, ich perypetie oddają ducha czasów i przyczyniają się do spojrzenia na życie Marie z szerszej perspektywy społecznej, nawet jeśli hipotetycznej.

Powieść Lone Hørslev trudno nazwać przełomową czy nowatorską; natomiast bez wątpienia wnosi w duńską refleksję na temat losów Marie Grubbe nową wartość i stanowi ważny głos w dotychczasowym dyskursie literackim na temat tej kontrowersyjnej postaci, dowodząc tym samym, że siedemnastowieczna szlachcianka nadal budzi emocje, a jej życie zachęca do nowych odczytań i reinterpretacji.

BIBLIOGRAFIA

- Andersen, D. H. (2006). *Marie Grubbe og hendes tid. En biografi*. Viborg: Aschehoug.
 Andersen, H. C. (2006). *Baśnie i opowieści III* (tłum. Bogusława Sochańska). Poznań: Media Rodzina.

⁶ Oprócz Mai Misfeldt i Lilian Munk-Rösing o utworze entuzjastycznie wypowiedział się też Jørgen Johansen na łamach dziennika *Berlingske Tidende* w artykule pt. „Ny roman om Marie Grubbe imponerer” („Nowa powieść o Marie Grubbe imponuje”), który ukazał się 19 września 2014 roku.

- Andersen, J. E. (1995). En genrerytter. Marie Grubbe i dansk litteratur. *Bogens Verden* nr 4. <http://wayback01.kb.dk/wayback/20101108104745/http://www2.kb.dk/guests/natl/db/bv/bv-95/4-95/grubbe.htm> (24.07.2015).
- Andersen, V. (1972). Marie Grubbe. W: J. Ottosen (red.), *Omkring fru Marie Grubbe* (s. 238-244). Kopenhaga: Hans Reitzel.
- Blicher, S. Steensen. (1967). *Brudstykker af en Landsbydegns Dagbog*. Kopenhaga: Gyldendal.
- Haber-Biały, J. (2000). *Tożsamość kobiety w powieściach biograficzno-historycznych współczesnych pisarek duńskich w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*. Poznań (źródło nieopublikowane).
- Holberg, L. (1973). *Værker i tolv bind*. Bind XI. Kopenhaga: Rosenkilde og Bagger.
- Hørslev, L. (2014). *Dyrets år*. Kopenhaga: C&K Forlag.
- Jacobsen, J. P. (1969). *Fru Marie Grubbe. Interieurer fra det syttende Aarhundrede*. Kopenhaga: Hans Reitzel.
- Jasińska, M. (1970). *Zagadnienia biografii literackiej. Geneza i podstawowe gatunki dwudziestowiecznej beletrystyki polskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Misfeldt, M. (2014). Hørslev skriver sig ind under Marie Grubbes korset. *Kristeligt Dagblad* (18.09.2014). <http://www.kristeligt-dagblad.dk/kultur/2014-09-18/grubbe-billede-med-modernuancer> (26.07.2015).
- Preisler, J. (1994). *Kysse Marie. En historie om Marie Grubbe*. Kopenhaga: Gyldendal.
- Rösing, L. Munk. (2014). Dødsdrift og seksuelt begær mødes i vellykket roman. *Politiken* (19.09.2014). http://politiken.dk/kultur/boger/skonlitteratur_boger/ECE2400052/doedsdrift-og-seksuelt-begaer-moedes-i-vellykket-roman/ (26.07.2015).
- Ryum, U. (1986). *Marie Grubbe*. Herning: Forlaget System.
- Skyum-Nielsen, E. (2014). Et orgie af smagløshed. *Information* (19.09.2014). <http://www.information.dk/509993> (26.07.2015).

Joanna Cymbrykiewicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Katedra Skandynawistyki

al. Niepodległości 4

61-874 Poznań

Poland

joac@amu.edu.pl

